

Sygn. akt XI W 3640/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 czerwca 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Aleksandra Smyk

Protokolant Karolina Kowalczyk, Paulina Adamska

w obecności oskarżyciela publicznego – nie stawił się, zawiadomiony wokandą

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 maja 2019 roku

w obecności pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.
sprawy P. S.

urodzonego(...) w W.

syna E. i M. z domu S.

obwinionego o to, że:

1) w dniu 03.02.2018 r. poprzez złożenie do księgi wieczystej (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla (...) wniosku o wpis hipoteki nr (...) (...) oraz (...) KW(...), rozpowszechnia wprowadzając w błąd wiadomości o sytuacji prawnej przedsiębiorstwa (...) sp. z o. o. w celu szkodenia temu przedsiębiorcy,

tj. za wykroczenie z art. 26 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji,

2) w dniu 09.02.2018 r. poprzez złożenie do księgi wieczystej (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla (...) wniosku o wpis hipoteki nr (...) (...) oraz (...) (...), rozpowszechnia wprowadzając w błąd wiadomości o sytuacji prawnej przedsiębiorstwa (...) sp. z o. o. w celu szkodenia temu przedsiębiorcy,

tj. za wykroczenie z art. 26 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

I. P. S. uniewinnia od popełnienia czynów zarzucanych mu wnioskiem o ukaranie.

II. Kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt XI W 3640/18

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

P. S. prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w S.. W ramach tej działalności realizował inwestycje budowy budynków mieszkalnych wielorodzinnych dla grup (...) z siedzibą przy ul. (...) w W.. W chwili obecnej pomiędzy P. S. a spółkami grypy A. toczy się szereg cywilnych gospodarczych procesów o zapłatę.

P. S. wnioskiem zarejestrowanym w Sądzie Rejonowym dla (...) w dniu 03 stycznia 2018 roku wniósł o wpis hipoteki umownej w wysokości(...) na prawie użytkowania wieczystego gruntu przysługującego (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w dziale(...) księgi wieczystej (...) w celu zabezpieczenia zapłaty wynagrodzenia należnego z tytułu

umowy o generalne wykonawstwo z dnia 29 stycznia 2016 roku. Do wniosku nie zostały załączone żadne dokumenty. Wzmianka o wpisie została zarejestrowana w dziale (...) księgi wieczystej pod numerem (...). (...) Postanowieniem referendarza sądowego Sądu Rejonowego dla (...) z dnia (...) roku wniosek oddalono z uwagi na brak dokumentów stanowiących podstawę wpisu.

Wnioskiem zarejestrowanym w Sądzie Rejonowym dla (...) w dniu 09 lutego 2018 roku P. S. ponownie wniósł o wpis hipoteki umownej w wysokości (...) na prawie użytkowania wieczystego gruntu przysługującego (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w dziale (...) księgi wieczystej (...) w celu zabezpieczenia zapłaty wynagrodzenia należnego z tytułu umowy o generalne wykonawstwo z dnia 29 stycznia 2016 roku. Do wniosku nie zostały załączone żadne dokumenty. Wzmianka o wpisie została zarejestrowana w dziale (...) księgi wieczystej pod numerem (...). / (...). Postanowieniem referendarza sądowego Sądu Rejonowego dla (...) z dnia (...) wniosek oddalono z uwagi na brak dokumentów stanowiących podstawę wpisu.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie:

- wyjaśnień obwinionego P. S. (k.577-577v., 578, 175 – 183),
- kserokopii wniosków o wpis do księgi wieczystej (k.4-6, 126-127, 129-131, 477- 479),
- kopii postanowień referendarzy sądowych Sądu Rejonowego dla (...) (k.7, 128, 476),
- treść księgi wieczystej nr (...) (k.8-107),
- dokumentów stanowiących załączniki do pisemnych wyjaśnień obwinionego P. S. (k.184-452)

oraz innych dowodów zawnioskowanych wnioskiem o ukaranie do przeprowadzenia na rozprawie.

Obwiniony P. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył obszernie wyjaśnienia. Wyjaśnił, że celem jego działań nie było szkoderstwo spółce, a jedynie jako działający na rynku i prowadzący działalność gospodarczą pragnął zabezpieczyć własne interesy. Swoje działanie motywował tym, że spółka ta nie zapłaciła mu za wykonane prace, a mieszkania zostały odebrane i sprzedane, a zatem spółka zdobyła swój zysk, natomiast jemu samemu nie zapłacono prawie 2 mln zł, przy czym on sam zapłacić musi wszystkim swoim podwykonawcom. Wyjaśnił, że jego celem było zabezpieczenie roszczeń, bowiem w jego ocenie innej możliwości, poza sądem się z ową spółką, nie było, a procesy będą trwały pewnie kilka lat, a on nie ma skąd wziąć tych pieniędzy. Co do samego wpisu – zgodnie z jego wiedzą nie jest jawne kto i dlaczego dokonuje wpisu, a jedynie numer wpisu, a zatem nie można tego działania uznać za rozpowszechnianie. Poprosił sekretarkę, aby wskazała mu numery ksiąg wieczystych spółki (...) i wobec wskazanych dwóch numerów złożył wnioski. Dla niego spółki z grupy A. to jedna spółka, bowiem przy każdej inwestycji rozmawiał z jednym człowiekiem, zaś w skład spółek wchodził ci sami ludzie. Nigdy z żadną inną firmą nie miał takiego problemu, przy czym działalność prowadzi od 1996 roku. Miał przekonanie, że księgi wieczyste nie są jawne. Myślał, że te wpisy spowodują, że zaczną z nim rozmawiać i zapłacą mu chociaż za część faktur. Jednocześnie wyjaśnił, że spółka (...) dokonała wpisów hipoteki na całym majątku jego rodziny, zablokowani zostali w inwestycjach. Nie było jego celem, by A. był niewiarygodny, wręcz chciał, by był wiarygodny i zapłacił mu pieniądze. Wskazał, że ma roszczenie do spółki (...), a nie spółek córek. Sam A. wpisał się na hipotekę jego żony, działkę syna i na jego działalność mimo, że doskonale spółka wiedziała, że sprawę prowadził P. S., a nie jego żona. Wyjaśnił, że nie zapoznawał się z uzasadnieniami postanowień o oddaleniu wniosków o wpis, nie było zaś nigdzie napisane, że nie może tych wniosków składać ponownie, więc go złożył. Miał świadomość, że składa je bez tytułu prawnego i składał je w celu wywołania presji, miał nadzieję, że sąd wpis dokona bez tego tytułu. Nie ma pojęcia jak to ma dalej funkcjonować prawnie. Raz już był oszukany przez tę osobę, z którą zawsze rozmawiał ze spółki (...) i chciał się zabezpieczyć.

Treść tych wyjaśnień pokrywa się z treścią wyjaśnień pisemnych złożonych w toku czynności wyjaśniających. Dodatkowo obwiniony wymienił w owych wyjaśnieniach enumeratywnie szereg inwestycji prowadzonych na rzecz spółek z grupy (...).

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego w całości. Obwiniony nie kwestionował okoliczności faktycznych zdarzeń. Przyznał, że złożył przedmiotowe wnioski o wpis do księgi wieczystej, motywując ten ruch pragnieniem zabezpieczenia swoich interesów, w taki sposób, w jaki umiał i miał nadzieję, że będzie to sposób skuteczny. Obwiniony wyjaśniał tak w toku postępowania sądowego jak i w toku czynności wyjaśniających w sposób tożsamy, wskazując na te same okoliczności sprawy, które znajdują potwierdzenie w zgromadzonym materiale.

Bezspornym jest, że obwiniony P. S. w dniu 03 stycznia 2018 roku, a nie jak błędnie przyjął to oskarżyciel publiczny 03 lutego 2018 roku, oraz w dniu 09 lutego 2018 roku złożył wnioski o wpis do księgi wieczystej (...) sp. z o. o. i to o wpis konkretnej treści. Nie ulega wątpliwości, że nie posiadał do podjęcia takiego działania żadnej podstawy w postaci konkretnego tytułu prawnego. Nie ulega też wątpliwości, na co wskazywał sam obwiniony, że jeden z przedmiotowych wniosków winien dotyczyć (...) sp. z o. o., nie zaś (...) sp. z o. o. Bezspornym jest również, na co wskazują postanowienia referendarza sądowego Sądu dla (...) w W. z dnia 22 stycznia 2018 roku oraz z dnia 23 marca 2018 roku, że oba te wnioski zostały przez sąd oddalone. Nie ulega również wątpliwości fakt, że między obwinionym, a grupą spółek (...) istnieje konflikt na tle finansowym, na co wskazują zgromadzone w sprawie dowody, w tym dowody z dokumentów, a których to okoliczności nie kwestionowała żadna ze stron.

Obwinionemu zarzucono popełnienie dwóch wykroczeń z art. 26 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, polegających na tym, że w dniu 03.02.2018 r. poprzez złożenie do księgi wieczystej (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotów wniosku o wpis hipoteki nr (...) (...) oraz (...) KW(...), rozpowszechnia wprowadzając w błąd wiadomości o sytuacji prawnej przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w celu szkodenia temu przedsiębiorcy, oraz na tym, że w dniu 09.02.2018 r. poprzez złożenie do księgi wieczystej (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla (...) wniosku o wpis hipoteki nr (...) (...) oraz (...)KW(...), rozpowszechnia wprowadzając w błąd wiadomości o sytuacji prawnej przedsiębiorstwa (...) sp. z o. o. w celu szkodenia temu przedsiębiorcy.

Zgodnie z treścią art. 26 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji kto rozpowszechnia nieprawdziwe lub wprowadzające w błąd wiadomości o przedsiębiorstwie, w szczególności o osobach kierujących przedsiębiorstwem, wytwarzanych towarach, świadczonych usługach lub stosowanych cenach albo o sytuacji gospodarczej lub prawnej przedsiębiorstwa w celu szkodenia przedsiębiorcy, podlega karze aresztu albo grzywny. Aby można było mówić o popełnieniu wspomnianego czynu zabronionego, rozpowszechniane wiadomości muszą być: nieprawdziwe – komunikat ma charakter informacyjny (nie twierdzenia ocenne) – a więc dający się oceniać w kategoriach prawdy i fałszu, a przy tym zawierający treści niezgodne ze stanem rzeczywistym lub wprowadzające w błąd – przekaz co do treści prawdziwej lub nie, lub niepełny, w każdym przypadku jednak mógłby móc wywołać u odbiorcy mylne wrażenie o rzeczywistości. Odpowiedzialność na podstawie art. 26 ust. 1 poniesie każdy, kto takie informacje rozpowszechnia, kierując się szczególną postacią zamiaru bezpośredniego, tj. zamiarem o szczególnym zabarwieniu (dolus directus coloratus). Jest to zatem wykroczenie powszechne. Nie można postawić ww. zarzutu sprawcy, który nie miał na celu szkodenia jakiegokolwiek przedsiębiorcy (np. obiektywny, negatywny artykuł prasowy o złej kondycji gospodarczej przedsiębiorstwa). Wykroczenie to jest także bezskutkowe, tj. nie ma znaczenia, czy rzeczywiście zamiar sprawcy w postaci zaszkożenia przedsiębiorcy powiedzie się, czy nie.

Obwinionemu zarzucono rozpowszechnianie wprowadzających w błąd wiadomości co do sytuacji prawnej przedsiębiorstwa (...) sp. z o. o. w celu szkodenia przedsiębiorcy. W ocenie sądu zachowania obwinionego P. S. nie wypełniają znamion zarzucanych mu wykroczeń. Co do roszczeń, które pragnął zamieścić w księdze wieczystej obwiniony, stwierdzić należy, że nie były one wiadomościami wprowadzającymi w błąd, a co najwyżej można by określić je jako zasadne bądź nie. Stanowią one bowiem podstawę sporu pomiędzy stronami, który to spór jest przedmiotem postępowania cywilnego – gospodarczego, a nie karnego. Przyznać jednakże należy, że obwiniony domagał się dokonania tej czynności bez posiadania należnego mu do tego tytułu prawnego. Nie można też zaprzeczyć, że obwiniony miał bardzo mocne przekonanie o prawdziwości swoich twierdzeń, a zatem dla niego treści wpisów nie miałyby charakteru wprowadzających w błąd. Jednocześnie abstrahując już od znamienia rozpowszechniania wprowadzających w błąd wiadomości o stanie prawnym przedsiębiorstwa, w sposób szczególny należy pochylić się nad zamiarem jakim kierował się obwiniony, dokonując czynności opisanych we wniosku o jego ukaranie. W ocenie sądu,

mając na uwadze cały przeprowadzony w sprawie materiał dowodowy, nie można uznać, że obwiniony dopuścił się przedmiotowych czynów z zamiarem dolus directus coloratus. Na każdym etapie P. S. podkreślał, iż dla niego istotnym było zabezpieczenie interesu własnego i własnej działalności, nie zaś szkodenie (...) sp. z o. o. oraz innym spółkom z grupy (...). Przyznał wręcz, że w jego interesie było, aby spółka (...) była wobec kontrahentów wiarygodna. Tym samym nie można uznać, że zachowanie obwinionego zrealizowało to tak ważne znamię zarzucanego mu wykroczenia. Przyznać należy również, że pomysł złożenia wniosku o wpis nie zrodził się w obwinionym bez przyczyny. W końcu obwiniony w swoich wyjaśnieniach podkreślił, że takie działanie podjęła w stosunku do niego i jego rodziny sama spółka (...), dokonując zabezpieczenia pewnych roszczeń na ich majątku. Widząc, iż wywołuje to zamierzony skutek, postanowił dokonać tego samego z nadzieją, że działania te będą skuteczne również dla niego.

Mając na uwadze powyższe, nie można uznać, że obwiniony swoim zachowaniami wyczerpał znamiona zarzucanych mu wykroczeń. Dla sądu jasnym jest, że obwiniony kierował się wyłącznie obroną swoich interesów. Alogicznym dla sądu byłoby, ażeby w takich okolicznościach sprawy jakie ustalono, obwiniony zupełnie świadomie uderzał w interes przedsiębiorcy. Taka bowiem praktyka pośrednio godziłaby w interes samego obwinionego. Brak bowiem wiarygodności spółek z grupy A. w oczach kontrahentów, skutkować mogłoby ich zmniejszonymi zyskami, a co za tym idzie znacznym obniżeniem szans uzyskania przez obwinionego należności, o które tak walczy.

Mając na uwadze powyższe uniewinniono P. S. od popełnienia zarzucanych mu wnioskami o ukaranie czynów, zaś o kosztach orzeczono na podstawie 119§2 pkt 1 kpw.